

Nr 121.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Feliksa P.  
Sob. św. Anieli P.  
Niedz. św. Jakóba B.  
Pon. św. Marcelina.  
Wt. św. Erazma B.  
Śr. św. Franciszka D.  
Czw. św. Bonifacego M.

Wschód słońca godz. 3 m. 48  
Zachód słońca godz. 8 m. 08  
Dług dnia godz. 16 m. 20  
Przybyło godz. 8 m. 45

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd A4 B;

Telefona N° 593

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 30 maja 1913 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża A4 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu

**KALODONT**  
Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW  
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.  
ŻAŁAĆ WSZĘDZIE.



**HYDROFUGE**  
**„CASTOR”**

Najtańsza i najradonyalniejsza izolacja fundamentów. Osuszanie murów wilgotnych. Wstrzymywanie wody zaskórnej

EDWARD ŻOCHOWSKI i S-ka

Warszawa, Koszykowa 7,

Biuro Budowlane MAURYCJ KARSTENS.

Telef. 86-20 i 27-95. Telef. 86-20 i 27-95.

Filia: Piotrkowska 220.



Żądajcie prawdziwej.

Wystrzegać się podrabiań.

**Księgarnia P. Matczaka** Przejazd N° 24  
(filia Polaka-Katolika i Posiewu)

przyjęta na Łódź i okolice na skład główny książkę „jubileusz” na obchód jubileuszu 1600-letniego wolności kościoła Rzymsko-Katolickiego i takową poleca Wielebnemu Duchowieństwu i wiernym w Chrystusie hurtowo i detalicznie. Sprzedającym stosowny rabat. Cena książeczki 10 kop. 1870

## Zatarg o Macedonię.

Prasa wiedeńska przedstawiła zatarg pomiędzy państwami związku bałkańskiego o Macedonię w sposób niesłychanie wojowniczy. Trzeba się tedy przypatrzeć siłom zbrojnym wszystkich trzech państw.

Z góry należy zaznaczyć, że w organizacji

wojskowej bułgarskiej, serbskiej i greckiej, zaszedł dziwny wypadek, iż wszystkie te trzy armie po wojnie z Turcją są daleko licznie silniejsze i daleko lepiej w broń zaopatrzone, aniżeli przed wojną. Należy to wytłumaczyć dwiema okolicznościami. Przedewszystkiem faktem, iż wszystkie trzy państwa zajęły te terytoria tureckie, które były zaludnione przez ludność przeważnie chrześcijańską. Natychmiast tedy po zawarciu zawieszenia broni, a nawet w niektórych okolicach jeszcze podczas wojny, naczelną komenda serbska, bułgarska i grecka rozpoczęły rekrutację wszystkich mężczyzn, zdolnych do noszenia broni w okręgach świeżo zdobytych. Dzięki tej rekrutacji zdołano uzupełnić luki, spowodowane wojną z Turcją.

Równocześnie dzięki zwycięskiej wojnie zdobyto na Turcji znaczne zapasy broni i amunicji. I tak naprzykład Serbia zabrała na Turkach w samej Starej Serbii przeszło sto dział połowych najnowszej konstrukcji, odlanych u Kruppa. Do tej zdobyczy trzeba jeszcze dołączyć materiał wojenny, zabrany w Adrianopolu, jakkolwiek część łupu, przypadająca na Serbię, jeszcze nie została przywieziona do Serbii. Niemalże też na sprawność i polepszenie organizacji wojsk wszystkich trzech armii wpłynęły doświadczenia, porobione w wojnie z Turcją. Zwłaszcza armia serbska skorzystała niestety nie wiele. Jej tabor wojskowy jest daleko lepszy po wojnie, aniżeli przed wojną.

Obliczają tedy, że armia bułgarska liczy około 400 tys. żołnierzy, armia serbska liczy 350 tys. żołnierzy, armia grecka liczy prawie 200 tys. żołnierzy. Na wypadek, gdyby Serbia i Grecja poszły razem przeciwko Bułgarii, w takim razie niemal 550 tys. wystąpiłoby przeciwko 400 tys. żołnierzy bułgarskich. Armia bułgarska jest niewątpliwie lepszą od armii serbskiej i greckiej, lecz znawcy twierdzą, że armia serbska dorównywa niemal armii bułgarskiej.

Wielką rolę w reorganizacji armii serbskiej odegrał szef sztabu generalnego generał Putnik, odznaczony przez króla Piotra tytułem wojewody czyli feldmarszałka. Wogóle takiego generała i organizatora, jak generał Putnik, armia serbska do tej pory nie posiadała.

Generał Putnik twierdzi, że armia serbska może zupełnie śmiało podjąć walkę przeciwko armii bułgarskiej. Do tej pory wszystkie operacje armii serbskiej, obmyślane i kierowane przez generała Putnika, wydały rezultaty pomyślne, przeto rząd serbski ma i nadal zaufanie do opinii, wydawanych przez generała Putnika.

Po stronie greckiej komendę nad armią grecką objął król Konstantyn. Również i ten dowódca okazał się w obecnej wojnie lepszym, aniżeli opinia, którą miano o nim w latach poprzednich.

Nadto trzeba pamiętać, że bardzo dużo sprawozdań o działalności armii serbskiej i o działalności armii greckiej szło drogą na Sofię. Bułgaria w sposób niebardzo rycerski, ale zato bardzo chytry, pracowała systematycznie nad wprowadzeniem w błąd całej opinii publicznej europejskiej co do wartości militarnej swoich sprzymierzeńców. Dopiero teraz, gdyby istotnie przyszło do wojny na Bałkanach, pokazałoby się, czy Grecja i Serbia mają tak lichych żołnierzy, jak twierdzą źródła bułgarskie.

W interesie słowiańszczyzny należałoby jednak życzyć, aby do walki między państwami związku bałkańskiego nie przyszło i by cały spór zakończono pokojowo.

## Zapomniana politechnika.

Dziesięć lat, jak politechnika we Wrzeszczu została otwarta, a nasza młodzież, tułająca się za granicą, o niej niewiele pamięta i nieomal, że ją zaniedbuje. Przynajmniej przypomnieć ją polakom, zaznaczając, że utrzymanie we Wrzeszczu mniej niż gdzieindziej kosztuje.

Politechnika we Wrzeszczu pod Gdańskiem (Königl. Technische Hochschule in Danzig-Langfuhr). Wydziałów jest 6: architektury, inżynierii budowlanej, mechaniczno-elektrotechnicznej, budowy okrętów, chemiczny i ogólny.

Politechnika, wybudowana w 1904 roku, posiada wszelkie najnowsze urządzenia w laboratoriach, stacyi doświadczalnej i wspaniały zbiór modeli. Dzięki temu, że liczba słuchaczy nie dochodzi 700, laboratoria i sale rysunkowe nie są przepełnione, a kontakt profesorów ze studentami jest bliski i żywy. Wśród wykładowców są wybitne siły naukowe. Prócz słuchaczy z państwa niemieckiego, politechnika ma studentów z Królestwa Polskiego i Rosji, oraz, ze Szwajcaryi, Norwegii i państw Bałkańskich.

Opłata szkolna liczy się za wykłady i wynosi 150 mk. za półrocze, obcokrajowcy dopłacają, prócz tego, po 50 mk. za semestr.

Studenci z państwa rosyjskiego muszą wykazać się, przy wstępie do politechniki, świadectwem maturalnym gimnazjum, szkoły realnej lub handlowej, albo też równorzędnym świadectwem egzaminu dojrzałości eksterna.

Z podaniem o przyjęcie należy zwracać się do rektoratu przynajmniej na 6 tygodni przed rozpoczęciem semestru; pożądane jest podanie przez obcokrajowców motywów przybycia na studia do Wrzeszcza. Jeżeli w studiach odbywanych poprzednio przez kandydata była przerwa dłuższa od półrocznej, należy załączyć od policyi miejscowej świadectwo zachowania

się przez ten czas (w oryginale z poświadczonym tłumaczeniem).

Od studentów wydziału mechanicznego i okrętowego wymagane jest nadto odbycie praktyki warsztatowej jednorocznej, z czego przynajmniej pół roku bez przerwy.

Rok szkolny rozpoczyna się 20 października, semestr wiosenny zaś 25 kwietnia, lepiej jest wstępować do politechniki w jesieni; wykłady jednakże są tak urządzone, że można rozpocząć studia i wiosną.

Całkowicie, zupełnie dostatnie utrzymanie wraz z mieszkaniem, ma się we Wrzeszczu za 75 mk. miesięcznie; jednakże można się urządzić i taniej.

Studia we Wrzeszczu przedstawiają dla studentów dużo korzyści ze względu na bliskość Gdańska z jego skarbnicami architektury i wielu społecznymi urządzeniami technicznymi, oraz ze względu na różnorodnych budowli wodnych przy ujściu Wisły. Prócz tego, Wrzeszcz jest miastem spokojnym i zdrowym, dzięki bliskości morza, sąsiedztwu wzgórz lesistych i doskonałemu klimatowi. Bezpośrednie sąsiedztwo pięknej ziemi kaszubskiej i polskiego wybrzeża Bałtyku, czyni letni pobyt we Wrzeszczu szczególnie miłym.

Blizszych szczegółów o politechnice i warunkach pobytu we Wrzeszczu, można zasięgnąć u p. Józefa Iwickiego, Danzig-Langfuhr, Hauptstrasse № 89 III.

## Madziarzy i chorwaci.

Pod naciskiem wypadków na Bałkanie madziarzy zdecydowali się znieść stan wyjątkowy w Chorwacji i Sławonii. Zrozumieli, że dalsze utrzymywanie stanu wyjątkowego w kraju, który był i jest zupełnie spokojnym, musiałoby zaszkodzić im samym oraz ich stanowisku w

monarchii Habsburskiej. Dynastia bowiem nie mogłaby żadną miarą pozwolić, ażeby po wielkich tryumfach Słowiańszczyzny południowej na Bałkanie w Chorwacji i Sławonii panowały takie stosunki policyjno-administracyjne, jakie można podtrzymywać wyłącznie w kraju świeżo zdobytym albo ustawicznie się buntującym.

Rząd węgierski postanowił jeszcze w maju dać dymisy komisarzowi królewskiemu Cuvajowi, który od kwartału bawi na urlopie. Zamiast komisarza królewskiego będzie zamianowany ban, i tem samem będzie zniesiony stan wyjątkowy i będą wskrzeszone wszystkie urządzenia konstytucyjne. Nowy ban otrzyma zlecenie przygotowania w czasie możliwie jak najkrótszym nowych wyborów do sejmu i postaranie się o to, ażeby ten sejm był zdolnym do pracy.

Warto też przypomnieć, że stan wyjątkowy w Chorwacji i Sławonii panuje już od marca 1912 roku. Właściwym powodem zaprowadzenia stanu wyjątkowego była okoliczność, że sejm chorwacki zaprotestował przeciwko bezprawnym zarządzeniom rządu węgierskiego. Madziarzy na zewnątrz jako powód zaprowadzenia stanu wyjątkowego podawali okoliczność, iż sejm chorwacki uchwalił protest przeciwko dalszej przynależności Chorwacji i Sławonii do Węgier.

## Żydzi przeciwko samorządowi miejskiemu.

Zydowska gazeta „Nowyj Woschod“ opowiada się przeciwko samorządowi miejskiemu w Królestwie Polskim w obecnej jego postaci i pisze:

Dla każdego jest jasne, że zasadniczym nerkem samorządu miejskiego jest samoopodatkowanie. I nie mniej jasnym się staje, że gdy zarządy ziemskie wpadną do rąk garstki polaków, to przy obecnej rabunkowej ideologii burżuazyjnej Polska cała procedura opodatkowania spro-

wadzona zostanie do systematycznego ograbiania ludności żydowskiej. Miasta polskie będą w rękach polaków, a gospodarke miast polskich opłacać będą kieszenie żydowskie. Jest to stawka, za którą burżuazja polska gotowa poświęcić całą frazeologię swego patryotyzmu na pokaz.

Lęk wobec reformy tak dalece niepokoi żydów, że „Now. Woschod“ apeluje do kadetów i żąda ich głosów dla obalenia projektu samorządu miejskiego.

Zywnym nadzieje, że przy omawianiu sprawy w Dumie opozycja o tem nie zapomni i nie tylko w interesie półtora miliona żydów, lecz i w interesach swych zasad partyjnych, swej godności partyjnej nie przyłoży ręk do takiego projektu.

## Tajemnicze morderstwo.

Wczoraj po godz. 12 w południe rozeszła się w Radogoszczu wiadomość, że w jednym z tamtejszych domów żydowskich popełniono straszne morderstwo. Zawiadomiona o tem policja bezzwłocznie udała się na miejsce zbrodni przy ul. Dolnej nr. 25, gdzie znalazła zwłoki przemysłowca Leona Stefanusa, zamieszkałego przy ul. Aleksandrowskiej nr. 25. W domu, w którym popełniono morderstwo mieści się kantor fabryczny Mendla Gutmana.

Stefanus prowadził przed kilku miesiącami fabrykę wspólnie z Mendlem Gutmanem, lecz poróżniwszy się z nim w ostatnich czasach, wystąpił ze spółki. Ponieważ łączyły go jednak interesa pieniężne z dawnym współnikiem, Stefanus przychodził od czasu do czasu do kantoru fabrycznego.

Wczoraj, według opowiadań domowników oraz służącej Juljanny Kasprzak, Stefanus prowadził dłuższą rozmowę w sieni z Gutmanem oraz z właścicielką nieruchomości Lewkowicz-

## GAGLIARDI.

### MONETA WYSZŁA Z OBIEGU.

W godzinach rannych na jednej z ulic w Rzymie, zauważyłem swego starego przyjaciela, Vincentiego, stojącego na trotuarze w pozie posagu rozpaczy.

Pochylony nieco, w prawem rękę trzymał portmonetkę, w lewem — monetę jakąś, którą oglądał z wyrazem smutku na twarzy.

— Giovanni! — zawołałem. — Co się stało? Co słychać? Jak zdrowie?

— Co słychać? Co się stało?... Jestem wściekły.. Wyobraź sobie, w tej chwili, przed dwiema najwyższymi minutami wysiadłem w tem miejscu z samochodu taksometrowego. Dałem szoferowi pięć lirów i dostałem reszty... Gdy odjechał, spostrzegłem, że ten łotr wsunął mi lira, który już wyszedł z obiegu... Patrz... długa szyja...\*)

— No, nic tak wielkiego! Wypalisz dziś o trzy cygara mniej i rzecz skończona.

— A jednak upewniam cię, że duszę się z wściekłości! Nie chodzi mi o to, że zostałem oszukany na lira, lecz, że wogóle zostałem oszukany... Taki łotr...

Silą prawie zmusiłem go, aby włożył monetę do portmonetki, a portmonetkę do kieszeni.

— Wiesz co, Giovanni, idź do dyaska ze swym lirem z długą szyją, albo zacznijmy gawędzić o czem innym.

\*

W ciągu pięciu minut rozmawialiśmy o interesach, o pogodzie, o projektowanej wyścieczce...

Nagle ni stąd, ni zowąd Vincenti przerywa mi...

— Mój drogi... przyszło mi na myśl... możebyś co zjadł?

— Zjadł! Tak wcześnie?... Ani myślę.

Ależ zastanów się dobrze. Jestem pewny że uczuwasz głód. Patrz o dwa kroki — cukiernia. Chodź, zjemy po kilka ciastek.

\*) Liry z przed roku 1865 wycofane zostały z obiegu. Podobizna na nich Wiktora Emanuela ma długą szyję i po tem analfabeci poznają monetę starą.

— Co? Jeść ciastka o godzinie jedenastej rano?.. To chyba żarty?!

Wziął mnie pod rękę i prawie przemocą wciągnął do cukielni.

Rad nie rad zjadłem jakieś ciastko z kremem i drugie jeszcze z jakąś masą czekoladową.

Giovanni skierował się ku kasie i wydobyl portmonetkę z kieszeni. Długo szukał wśród pieniędzy, wreszcie znalazł widocznie to czego szukał, gdyż nagle uśmiechnął się i położył monetę na tackę przed kasyerką.

Kasyerka wzięła monetę do ręki, lecz w tej samej chwili zwróciła mi ją z powrotem ze słowami:

— Pańska moneta, proszę pana jest niedobra.

Po wyjściu z cukielni chciałem się pożegnać z moim przyjacielem.

— Co? Chcesz mnie opuścić? — zawołał. Nie! Nie zrobisz mi takiej przykrości... Rozumiem, gniewasz się na mnie, że zmusiłem cię do zjedzenia ciastek o godzinie jedenastej rano... Rzeczywiście, był to bardzo niemądry pomysł... Pogniewam się jednak na ciebie, jeśli nie wpadniesz gdzie zemną, aby popić te wstrętne ciastka... Gdzieś do jakiejś kawiarni albo baru...

— Ależ Giovanni! Dopiero co zmusiłem mnie do ciastek, teraz chcesz mnie ciągnąć gdzieś do knajpy i wlewać we mnie kawę, czy coś innego. Dziękuję ci ślicznie.

— Nie chcę słuchać żadnych wymówek.

Nie opieraj się i chodź!

Schwycił mnie za rękę i pomimo pewnego oporu z mej strony zmusił do wejścia do kawiarni.

Nie piłem kawy, wypilem za to kieliszczyk likieru chinowego. Giovanni zawołał garsona, wydobyl portmonetkę, znów nader starannie szukał czegoś w niej, wreszcie wydobyl jakąś monetę i ruchem niedbałym podał kelnerowi.

Ten zwrócił mi ją natychmiast.

— Pański lir, signor, nie ma wartości. Proszę o inny. Ten wyszedł już z obiegu, ponieważ wybity został przed rokiem 1863-im.

\*

W kwadrans po wyjściu z kawiarni Vincenti zmusił mnie, abym z nim poszedł na śniadanie do restauracji. Po śniadaniu byliśmy w jakimś barze dość eleganckim, następnie weszliśmy jeszcze do jednej jakiejś instytucji, gdzie,

zdanie Giovannięgo, umieli najlepiej w całym Rzymie przygotowywać herbatę po angielsku.

Wszędzie przed zapłaceniem rachunku Giovanni starannie przeglądał wszystkie monety w woreczku i wszędzie garson zwracał mu jedną z monet z stereotypowym monologiem:

— Pańska moneta, signor, wycofana już została z obiegu. Proszę o inną!

Na progu tego zakładu, gdzie o pół do szóstej piliśmy herbatę, przyrządzoną po angielsku, nagle błysnęła mi pewna myśl:

— Słuchajno, przyjacielu! Dopiero teraz domyśliłem się, o co ci idzie... Ty od samego rana chcesz poprostu wsadzić komuś tę wycofaną z obiegu monetę i nie mając odwagi załatwić takiego niezupełnie etycznego interesu bez świadka, włóczysz się zemną od dziesięciu godzin po cukielniach, kawłarniach, knajpach i t. p. zakładach...

Giovanni zaczerwienił się:

— Nie chcę kłamać... Masz rację!

— No, wiesz co, przyznam ci się, że trzeba być na to chyba niespełna rozumem. Włóczyć się tyle godzin, stracić tyle pieniędzy, kiedy jest sposób zwykły i zupełnie legalny pozbycia się tej przekłetej monety...

Wy tłumaczyłem mu, że należy się udać do banku, można nawet zaraz, gdyż otwarty jest po południu do 6-jej i tam wzmą wycofanego lira, płacąc za niego wedle kursu.

— Prawda, prawda! — zawołał uradowany Giovanni. — Ze też to mi dotąd na myśl nie przyszło. Co za idyotyzm... Jedziemy zaraz!

Zawołał taksometr. Wepchnął mnie siłą do samochodu i wesoło krzyknął szoferowi:

— Jazda jaknajprędzej do banku!

Na szczęście jeszcze zdążyliśmy na czas. Wszedłszy do banku, Giovanni wydobyl z kieszeni portmonetkę i starannie przejrzał wszystkie monety posiadane, od pierwszej do ostatniej...

Przejrzał je tak samo starannie po raz drugi, potem po raz trzeci, czwarty... piąty... dziesiąty...

— Do stu dyabłów! — zawołał wreszcie. — A to kawał! A to mi się dziś powodził... Pechowy dzień!... Nie mogę znaleźć teraz tego przekłetej liry... No, sam teraz możesz osądzić, jak mi się powodził w życiu... Tak, tak... niema co szukać... Ale, ale... Napewno niechcący wsunąłem go włapę szoferowi tego samochodu, który nas tu przywiózł... A to idyota! Wziął



wą. Wynikła podobno sprzeczka o jakieś weksle i pieniądze, poczem S. udał się do mieszkania Gutmana, a stąd do kantoru fabrycznego, S. był bardzo wzburzony.

Po chwil Kasprzakowa, zajęta praniem, usłyszała jakieś jęki, pochodzące z kantoru. Zaciekawiona pobiegła tam i ujrzała na ziemi broczącego we krwi Stefanusa.

Na wszczęty przez nią alarm zbiegli się inni domownicy, przybyła także policja.

Zawezwany lekarz pogotowia zastał już tylko stygnące zwłoki. Śmierć nastąpiła od poderżnięcia gardła nożem.

Gutmana i Lewkowiczową aresztowano. Dalsze śledztwo w toku. (a)

### Wycieczka ogrodników.

Zawsze czynny związek ogrodników łódzkich dorocznym zwyczajem, dla uświadomienia młodszych kolegów pogładowo, wykonał pierwszą wycieczkę w ubiegłą niedzielę, d. 25 b. m., przy udziale 24 uczestników. Tramwajem pabianickim wyjechano o godzinie 9-ej min. 30 rano. Zwiedzono ogrody: p. L. Rutkowskiego w Ksawerowie, p. O. Kindlera w Widzewie, gdzie jest ogrodnikiem p. W. Kulesza.

Następnie z Widzewa wyjechano sześciu pojazdami, przygotowanymi przez znacznych kolegów pp. Rutkowskiego, Kuleszę i Edwarda Netzla, głównego ogrodnika p. Endera w Pabianicach, gdzie była sposobność podziwiania prawdziwie wspaniałych rzeczy: pięknego parku, cieplarni; olbrzymiego zwierzyńca i sąsiadującego parku p. Feliksa Kruschego, wspólnie z dużym ogrodem francuskim, napełnionym drzewami owocowymi, formowanymi w najrozmaitsze kształty.

Na szczególne wyróżnienie zasługują szpalery jabłoni owocujących w prześlicznym łukowym tunelu. Starszym ogrodnikiem jest tu p. Rieggebrecht. Jako fachowca szczególną moją uwagę zwróciło wino forsowane w cieplarniach p. T. Endera; w ubiegłym roku z 12-tu winorośli podobno zebrano 700 gron pięknie wyrosniętych, w tym roku również niemniej będzie. Zasługa ta należy się zdolnemu koledze p. E. Netzlowi.

Zapewne nikt z łodzian nie wie, że skromne Pabianice w przyszłości mogą mieć olbrzymi i piękny park (to będzie zależeć od mądrej gospodarki). Dwie wiorsty od miasta na szosie do Łasku wprost stacji Pabianic drogi żelaznej kaliskiej rozciąga się olbrzymia płaszczyna w formie czworoboku wydłużonego, około 300 morgów obszaru, cała przestrzeń zadrzewiona sosną i brzezina i na niej parę samorodnych dużych stawów.

Leon Kołaczkowski.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Salimira. Jutro Bożesława.

STOW. NAUCZ. CHRZ. (Konstantynowska nr. 5). Dziś posiedz. sekcji nauczania elementarnego przy Stowarz. naucz. chrz. (Konstantynowska nr. 5) o godz. 8 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro mies. zebranie czl. oddziału łódzki Tow. krajozn. (Piotrkowska 91) o godz. pół do 9 wieczorem.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 10 rano do 10 wiecz. Tamże Wystawa sztychów.

## KRONIKA.

—?—

(h) Uroczystości Bożego Ciała zakończyły się wczoraj procesją z kościoła św. Kazimierza w Widzewie.

Ulice, któremi przechodziła procesja, były wspaniale udekorowane. Bardzo gustownie przybrane były także ołtarze, szczególnie ołtarz przy ulicy św. Emilii w pobliżu fabryki Grohmana.

Procesję prowadził ks. Jan Albrecht, proboszcz widzewski. Ewangelie odśpiewali: ks. Wł. Wyrzykowski, ks. prałat Tymieniecki, ks. Bernstadt, ks. dziekan Gniazdowski.

Ceremoniarzami byli: ks. prałat W. Wyrzykowski i wikaryusz kościoła św. Kazimierza.

W procesji wzięło udział kilkanaście tysięcy wiernych.

(x) Wzajemny kredyt. W Petersburgu w przyszłym tygodniu odbędzie się zjazd delegatów towarzystw wzajemnego kredytu.

Spodziewany jest zjazd bardzo liczny. Celem zjazdu ma być obmyślenie sposobów walki ze zbyt niemięnym mnożeniem się towarzystw wzajemnego kredytu.

(a) Z giełdy łódzkiej. Komitet giełdowy łódzki otrzymał zawiadomienie, że w dniu 9 i 11 czerwca r. b. odbędzie się w Holandii kongres przedstawicieli firm wełnianych.

Odezwa nadmienienia, że wobec bardzo ciekawych spraw objętych porządkiem dziennym kongresu, pożądanym byłoby, ażeby udział wzięli w nim między innymi także przedstawiciele łódzkich firm wyrobów wełnianych.

(x) Wystawa w Kijowie. Otwarcie wystawy w Kijowie odłożono do 11 czerwca.

W sierpniu ma się odbyć w Kijowie zjazd Towarzystw współdzielczych.

(a) Z Koła lekarzy fabrycznych. Wybrana ad hoc komisja z pośród członków Koła lekarzy fabrycznych, przystąpiła energicznie do zbierania danych, na podstawie których zajmuje się opracowaniem normy wynagrodzenia za pracę lekarską w fabrykach oraz wskazania sposobu, jak zachować się mają lekarze wobec nowego prawa o pomocy lekarskiej w zakładach fabrycznych.

(a) Szkoły elementarne. W myśl zapadłej uchwały na jednym z posiedzeń magistratu łódzkiego, pierwszy z projektowanych gmachów na szkoły elementarne miejskie stanie na placu miejskim przy Wodnym Rynku. Opracowane przez inżyniera Referowskiego szkice projektowanego gmachu 3-piętrowego rozpatrywane były na zebraniu radnych magistratu i przez nich przyjęte. Dla bliższego porozumienia się i wprowadzenia ewentualnych zmian — inżynier Referowski udaje się w tych dniach do naczelnika dyrekcji naukowej, poczem przystąpi do wykonania szczegółowych planów. Projektowany gmach wybudowany będzie według najnowszych wymagań higieny i techniki.

(a) Bruki miejskie. Miejska komisja techniczna przy magistracie tutejszym dokonała wczoraj oględzin bruków w różnych dzielnicach miasta, aby przekonać się, czy przedsiębiorca p. Ritterband spełnił warunki co do ich naprawy.

Ponieważ znaleziono wiele niedokładności i braków, komisja sporządziła protokół, który przedstawi gubernatorowi piotrkowskiemu.

(g) Z miejskich robót publicznych. Pod przewodnictwem p. Meyerhoffa odbyło się wczoraj o godzinie 6 wieczorem w domu majstrów tkackich posiedzenie komitetu, zawiadującego miejskimi robotami publicznymi, na które magistrat asygnował 100 tys. rb.

Przyjęto do wiadomości żądanie prezydenta miasta, by w pierw nim się przystąpi do dalszych robót, zawiadamiano o tem magistrat, a to w celu otrzymania odpowiedniego zezwolenia.

W sprawie zabrukowania ulicy, prowadzącej do cmentarza ewangelickiego, postanowiono także wybrukować przerywaną ją ulicę po uprzednim jednak porozumieniu się w tej sprawie z gminą ewangelicką.

Po wybrukowaniu tej ulicy oraz ul. Miłsza postanowiono przystąpić do wybrukowania ulic Konstantynowskiej i Srebrzyńskiej. Wykonanie tych robót poruczono firmie Goszczyńskiego.

Przy obecnych robotach pracuje ogółem około 250 robotników pozbawionych pracy.

(a) Z magistratu. Na wczorajszym posiedzeniu magistratu łódzkiego wobec unieważnienia kontraktu dzierżawy z p. Silbersteinem, właścicielem domu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 102, do którego miały być przeniesione biura policyjne VI cyrkułu, zastanawiano się nad wyborem nowego lokalu.

Ponieważ z 3 przedstawionych ofert, najodpowiedniejszą na ten cel wydaje się dom przy ulicy Rzgowskiej nr. 7, postanowiono wejść w porozumienie z właścicielem na jakich warunkach i w jakim czasie biura cyrkułu z ulicy Karola nr. 28 mogłyby być przeniesione do tego domu.

(a) Porzucenie pracy. Wczoraj o godzinie 4-ej po południu robotnicy tkalni fabryk: Karola Eiserta (ul. Karola № 19) oraz G. D. Drabkina, A. M. Warszawskiego i „Markusa, Bezbrody i Hafkina” przy ulicy Karola — wystali swoich

delegatów do administracji fabrycznych z żądaniem poprawy im warunków ekonomicznych i podwyższenia płacy zarobkowej o 30%. Ponieważ żądaniu temu odmówiono, wszyscy tkacze tych fabryk, w liczbie 800 porzucili pracę.

(x) Wymówienie pracy. W fabryce bawełnianej Bera Freinberga, Widzewska 192, robotnicy wymówili dalszą pracę, żądając podwyżki od 15 do 60%, tej, którą podczas ciężkich czasów stracili. Obecnie robotnicy zarabiają tam od 3 do 7 rubli tygodniowo. Książki ostemplowano wczoraj.

(a) Zakończenie strajku. Tutejszy oddział fabryki „Motte, Maillasoux i Caullier” przy ulicy Spacerowej otrzymał zawiadomienie, że strajk robotników w centralnych zakładach fabrycznych w Częstochowie został ukończony.

(x) Zjazd koleżeński. Zjazd wychowawców gimnazjum kieleckiego z lat 1902 i 1903 odbędzie się w Kielcach, nie jak pierwotnie projektowano w dniu 13 czerwca s. b. lecz 16 sierpnia r. b.

Bliższych informacji udzielają w Warszawie pp. Julian Łempicki (Wspólna 26), Stanisław Tokarski (Etywańska 16) i w Kielcach pp. Franciszek Pędowski (ul. Tadeusza), Wincenty Strachowski (sąd okręgowy) i Kazimierz Warchalski.

(a) Odmowa. Rząd gubernialny piotrkowski odmówił gminie żydowskiej zatwierdzenia przedłożonego budżetu na rok 1913/14.

(a) W sprawie reorganizacji policji. Gubernator piotrkowski wyjechał wczoraj do Warszawy w celu wzięcia udziału w naradach w sprawie projektowanej reorganizacji policji.

(h) Ze straży ogniowej. Wczoraj o godz. 8 wieczorem odbyło się w sali III oddziału ogólne roczne zebranie członków czynnych straży ogniowej ochotniczej.

Po zagajeniu zebrania przez wiceprezesa d-ra Kruschego, który część przemówienia swego poświęcił gorącemu wspomnieniu zmarłych członków, przewodnictwo obrad objął z urzędu w zastępstwie prezydenta miasta p. Władysław Mirecki, radny magistratu.

Sprawozdania z działalności zarządu i kasowe zebrania bez dyskusji uchwalili. Budżet na rok bieżący, z powodu trudności w jego określeniu, pozostawiono do uznania zarządu.

Do zarządu wybrano ponownie p. Juliusza Kindermana, w miejsce zaś zmarłego s. p. J. Lissnera p. Reinholda Steigerta.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: B. Dobranec, R. Radke, J. Jarzębowski i J. Müller, na zastępców pp. T. Fiedler i F. Cygan.

Na drugiego wice-komendanta wybrano d-ra A. Grohmana.

Na tem posiedzenie o godz. 10 i pół wieczorem zamknięto.

(h) Ze Stow. zaw. prac. przemysłu włókiennego m. Łodzi. Dnia 1 czerwca r. b. w lokalu Stowarzyszenia gimnastycznego „Aurora” u zbiegu ulic Przejazd i Targowej odbędzie się staraniem Stowarzyszenia zabawa ogrodowa dla członków i wprowadzonych gości.

(x) Zabawa leśna. Polski chór sumowy przy kościele św. Anny urządza dnia 1 czerwca w lasku p. Burno (przystanek tramwaj rudzkich „Janówek”) bardzo interesującą zabawę leśną „czerwówkę” dla swych członków i wprowadzonych gości.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę.

(x) Zabawa ogrodowa. Zapowiadana na niedzielę 1 czerwca b. r. zabawa ogrodowa Stow. zwolenników godziwych rozrywek, jaka odbędzie się w ogrodzie przy ul. Widzewskiej nr. 187, zapowiada się bardzo dobrze i wzbudziła duże zainteresowanie.

(x) Zabójstwo na tle strajku. Przed I departamentem karnym izby sądowej stanął wczoraj w Warszawie 26-letni Wacław Gralak, krawiec z Łodzi, oskarżony o udział w zamachu na tle strajkowym.

W roku 1907 wśród pracowników krawieckich istniał prąd, aby zaprowadzić płacę na dniówkę, nie zaś od sztuki, na co właściciele zakładów krawieckich zgodzili się z wyjątkiem Emila Szmechla, właśc. zakładu przy ul. Piotrkowskiej nr. 98. Gdy i strajk w tym wypadku nic nie pomógł, w dniu 28 czerwca 1907 roku

kilku osobników, uzbrojonych w rewolwery przybyło do zakładu Szmehla; wystrzałami z rewolweru Szmehel został zabity.

W r. z., w 5 lat po zamachu, aresztowano w Łodzi 26-letni. Wacława Gralaka, jako jednego z uczestników zamachu.

W śledztwie policyjnym Gralak przyznał się do winy; ponadto poznał go jeden z naocznych świadków, Anna Jeskówna.

Wczoraj na śledztwie sądowym oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, że udziału w zamachu nie brał; po odbyciu trzyletniej powinnosci wojskowej przyjechał do Łodzi, ożenił się i w dalszym ciągu prowadził życie spokojne i pracowite; policyjnie rzeczywiście powiedział, że brał udział w zamachu, ale dlatego tylko, że bito go i zmuszano do przyznania się.

Zbadana wczoraj Jeskówna zeznała, że nie poznała w Gralaku żadnego z uczestników zamachu i nie poznała go na dochodzeniu policyjnym.

Sąd uznał G. za winnego i skazał go na 5 lat i 4 miesiące robót ciężkich.

(c) **Zaginiony malec.** Wczoraj z Ochotnicy Gępcowskiej, wybiegi 4-letni Paweł, blondynek, w białej sukience i niebieskim fartuszkowi. Matka prosi, aby odzyskać dziecko na ul. Radomską nr. 4.

(d) **Temeloc.** Robotnicy fabryki R. Biedermana, przy ul. Smugowej nr. 11, kąpiąc się ohegdaj w stawie, leżącym na terytorium fabrycznym, wyłowili z wody zwłoki 17-letniego Józefa Warskiego, zamieszkałego przy ul. Zgierskiej nr. 151. W sprawie tej policja wdrożyła śledztwo.

(e) **Spożycie zbrodnicze.** Wczorajszej nocy stróż domu nr. 149 przy ul. Piotrkowskiej, usłyszał w podwórzu jakies szmery, a po chwili brzęk szkła poluczonego. Wobec tego wstał i wyszedł na podwórze, gdzie zauważył kilku młodych ludzi, zajętych wyjmowaniem szklanych naczyń z worków gumowych firmy „Prowadnik”. Widząc nadchodzącego stróża, zbrodnie porzucili narzędzia pracy w postaci łomu, świderów i innych, i zbiegli.

(f) **Fatalny wypadek.** Józef Kamiński, woznica, lat 45, przycisnięty w bramie domu przy ul. Polnocnej nr. 10, doznał pęknięcia czaszki. Śmierć nastąpiła momentalnie. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził już tylko zgon.

(g) **Przejechanie tramwajem.** Na ul. Głównej nr. 27 wpadła wczoraj pod koła przejeżdżającego tramwaju nieznana dziewczynka, lat około 10. Skutki okazały się fatalne, odniosła bowiem okaleczenie głowy, twarzy i rąk, oraz wstrząśnienie mózgu. W stanie beznadziejnym lekarz Pogotowia przewiózł ją do szpitala Anny-Maryi.

(a) **Z magistratu zgierskiego.** Dnia 17-go czerwca r. b. o godzinie 11-ej przed południem odbyła się w magistracie zgierskim licytacja na oddanie robót przy zabrukowaniu ulicy Szerokiej oraz placu i części ulic Piaskowej i Gółkiej.

Licytacja rozpoczęła się od sumy kosztorysowej 6,413 rb. 72 kop. in minus. Wadium wymagane wynosi 642 rb.

(a) **Odczyt w Zgierzu.** Znany prelegent, p. Eugeniusz Sokółowski, uzyskał pozwolenie na wygłoszenie w Zgierzu odczytu na temat „Postęp i życie”.

(h) **Z Pabianic.** W celu zasilenia kasy ochrony katolickiej odbędzie się jutro o godz. 7 wieczorem przedstawienie amatorskie, wykonane tylko siłami dzieci. Odegrane zostaną dwie fantastyczne sztuczki p. t. „Nowy Rok” i „W noc wiosenna”.

— Stów. „Litnia” urządza w nadchodzącą niedzielę 1 czerwca b. r. w lesie miejskim majówkę. Zabawa zapowiada się bardzo dobrze.

(a) **Pożar w okolicy.** Ohegdaj we wsi Gątka Stara pod Rzgowem, w zabudowaniach właściciela Antoniego Redziny, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar, który strawił dom mieszkalny, ubezpieczony we wzajemnym Towarzystwie ubezpieczeń Królestwa Polskiego na sumę 570 rb. Pozostałe budynki zagrody uratowała straż ogniowa ochotnicza ze Rzgowa.

## S Z T U K A.

(g) **Koncert symfoniczny,** pierwszy w bieżącym sezonie, odbył się wczoraj wieczorem w parku Helenowskim pod dyrekcją kapelmistrza Adama Furmańskiego. Wykonała go warszawska orkiestra dęta. Program złożony z 3 części odegrano poprawnie, gładko i z odpowiednim rytmem. Zwłaszcza suitę „Sigurd Jarsalfar” — Orlega i wstęp do op. „Lohengrin” — Wagnera, wykonano z temperamentem porównywalnym i rzeczywistym artyzmem. Świadczą to

nie tylko o doskonałym zgraniu orkiestry, ale i o bardzo umiejętnym kierownictwie.

Publiczności ze względu na niepewną pogodę zebrało się stosunkowo niewiele. Ci zaś którzy przybyli, gorąco oklaskując pojedyncze numery, wynieśli z koncertu mimo „kapuśniaczka”, jaki po godz. 11 padał, jak najlepsze wrażenie.

Powodzenie artystyczne, jakim cieszył się wczorajszy koncert, powinno skłonić zarząd parku Helenowskiego do częstego urządzania popisów muzycznych równie udatnych, a gdy się pogoda ustali, nie minie i powodzenie kasowe.

(x) **„Sklep lalek”.** Pod takim tytułem zakład naukowy koedukacyjny dla dzieci pani Jadwigi Zawadzkiej urządził w piątek 6-go czerwca o g. 4 po południu w teatrze polskim przy ulicy Cegielińskiej nr. 63 przedstawienie z muzyką i tańcami.

Przedstawienie to ze względu na interesującą treść niewątpliwie cieszyć się będzie rzetelnym powodzeniem.

## Z WARSZAWY.

\* **Próba wytrzymałości mostu.**

Wczoraj, w godzinach popołudniowych, w obecności głównego naczelnika kraju, generał-adjutanta Skafona, p. o. prezydenta m. Warszawy, p. Zaremby, oraz komitetu budowy, odbyła się ostateczna próba wytrzymałości trzeciego mostu na Wiśle.

Komunikacja przez most i ślimak (nie przez wiadukt) ma być otwarta za kilka dni.

## Z KROLESTWA.

**Na szkołę rolniczą.** Właściciel dóbr Felin, w gubernii lubelskiej i powiecie lubelskim, pan Erazm Plewiński, ofiarował lubelskiemu Towarzystwu rolniczemu majątek ten, wartości 200,000 rub. na założenie szkoły rolniczej albo kursów rolniczych.

**Bojkot apteki.** Właściciele apteki w dzielnicy żydowskiej, w Lublinie, pp. Waszkiewicz i Kazimiński, oddali odświeżenie apteki malarzowi polakowi. W Lublinie właścicielami wszystkich aptek są polacy, nad czym żydzi mocno ubolewają. Gdy jeszcze polak-robotnik wkroczył i znalazł zarobek w kamienicy żydowskiej, żydzi zbojkotowali aptekę. Ustawiono dokoła niej strażę, złożoną z wyrostków żydowskich, niedopuszczające nikogo do apteki — co więcej — wyciągające z niej gwałtem tych, którzy tam weszli. Stał taki, jak donosi „Ziemia Lubelska” z dnia 28 b. m. trwał do wtorku.

Jeżeli doniesienie powyższe jest prawdziwe, to należy się zdumiewać nad bezkarnością gwałtów.

## Z dzielnic polskich.

**ZE LWOWA.** 50-letnie Twa bratniej pomocy słuchaczów politechniki lwowskiej. Termin obchodu naznaczono na dzień 28 i 29 czerwca r. b. prócz tego ustalono program uroczystości.

Obchód jubileuszowy połączony będzie ze zjazdem byłych słuchaczów politechniki lwowskiej oraz z poświęceniem kamienia węgielnego pod budowę drugiego domu techników.

**Z KRAKOWA.** Pożegnanie dyr. Solskiego. Artyści teatru krakowskiego, korzystając w dniu wczorajszym, że we „Fryderyku Wielkim”, bierze udział cały personel teatralny, urządzili dyr. Solskiemu, który — jak wiadomo opuszcza scenę krakowską i obejmuje stanowisko dyrektora dramatu w warszawskich teatrach rządowych, pożegnalną owację.

Po pierwszym akcie wystąpił na scenę cały personel teatru, a gdy dyr. Solski, przywołany grzmielnie oklasków, ukazał się na scenie, artyści ustawili się półkolem, poczem na scenę płynęły bukiety kwiaty i wieńce, oraz pożegnalne dary pamiątkowe. Srebrne wieńce ofiarowało grono artystów i personel techniczny teatru, dookoła zaś osoby p. Solskiego urosły olbrzymi stos kwiatów i wieńców z szarfami i odpowiednimi napisami. Wśród podarunków wyróżniła

się piękna srebrna tabakiera, oraz artystycznie przybrany chleb, którego wydrażenie napełnione było cukrami. Był to dar cukiernika p. Michałika. Wśród burzliwych oklasków kurtyna musiała kilkakrotnie unosić się w górę i odstawiać wzruszającą scenę pożegnania.

— Wykrycie morderców. Policja krakowska wykryła już sprawców bestyalskiego morderstwa służącej Miszczyńskich, zamieszkałych w Łobzowie, której poświęcone zwłoki po dwutygodniowym leżeniu w gnojówce wydobyto ohegdaj. Są nimi siostra żony Miszczyńskiego, oraz brat jej Frasiak. Morderstwa dokonano z zemsty za wpływy, jakimi służąca cieszyła się u swoich chlebobawców.

## Palacze opium.

Wychodząca w Paryżu „Revue de Revues” zamieściła w jednym z ostatnich zeszytów sprawozdanie francuskiego lekarza d-ra Libermaita o postępie konsumpcji opium w Chinach i akcyi, którą przedsięwziął rząd chiński celem zwalczania szkodliwego i społecznie destrukcyjnego nałogu.

„Opium — czytamy w tem sprawozdaniu — wyrabia się z soku t. zw. maku „usypiającego” (papaver somniferum). Sok ten sztucznie zgęszczony, jest twardy i ciężki; kolor ma różowawy, żółtawy lub brunatny; zapach silny i gryzący; smak gorzki i cierpki; żuty w ustach, zabarwia ślinę na zielono. Skład chemiczny opium jest nader zawyły; zawiera ono aż sześć ciał krystalizujących między innymi morfinę ma pierwszeństwo. Produktuje się opium różnymi sposobami w Turcji europejskiej, Azji-Mniejszej, Persyi, Egipcie, głównie jednak w Indjach wschodnich. Próbowano także wydobywać je ze zwykłego białego maku we Francyi, Anglii i Algierze; otrzymywano produkt, obfitujący w morfinę. Wielką wziętość ma opium smyrnieńskie i samsulskie, ale przede wszystkim bombajskie i bengalskie.

Jak niegdyś w wiekach średnich alkohol, tak i opium używano pierwotnie tylko jako lekarstwa, nawet jeszcze w wieku XVII. Jako środek leczniczy, używa się opium przeszło w 400 postaciach, w ekstraktach, pigułkach, maściach i t. d. Służy ono przeciwko bezsenności, rozmaitym cierpieniom nerwowym, jako antidotum przeciw zatruciu belladonną i t. p. Wystarczają jednak do celów leczniczych małe dawki 3 do 10 centygramów roztworu wodnego. (Użycie większej ilości sprządza upojenie, a częste powtarzanie zmienia się w nałóg. Klasycznymi krajami, w których nałóg ten się rozpowszechnił, są właśnie Chiny.

Dostarczali tam opium początkowo portugalczyki, a następnie od roku 1773 angielska kompania indyjska. Według wykazów statystycznych, w roku 1800 wywieziono do Chin 4000 skrzyń opium; w r. 1853 przywóz wynosił już 35,000 a w roku następnym doszedł aż do 67,000.

Później chińczycy zaczęli sami wyrabiać mak usypiający i to stopniowo, zmniejszyło dowóz. W roku 1871 jednak przywieziono jeszcze z zagranicy 52,000, a w następnym, 42,000 skrzyń po cenie od 5200 do 3500 franków. Należy przy tem zaznaczyć, że dla najniebezpieczniejszego palacza wystarcza 10 do 15, najwyżej 20 gramów opium spalonego w fajce; zużycie 12 gramów surowego lub 8 gramów wyciągu czystego opium sprządzać może śmierć.

Używanie opium w celach upojenia się niem odbywa się w Chinach dwojakim sposobem: przez żucie i przez palenie. Ten drugi sposób jest zwłaszcza szeroko rozpowszechniony. Fajeczka do palenia opium składa się z rurki drewnianej, metalowej i jaspisowej, długości około metra oraz z małej wydrażonej kulki, do której wkłada się gałeczka ekstraktu opium, zapalona przy lampie. Palenie trwa zaledwie minutę; kończy się po 20 do 30 podciągnięciach, a to wystarczy do odurzenia się na cały dzień. Specjalne fajczarnie publicznie są zwykłe brudnymi norami, ale istnieją też fajczarnie dla bogaczy, urządzone z przepychem.

W całych Chinach, jak wykazują ostatnie sprawozdania, zebrane z inicjatywy akcyi zapobiegawczej rządu, upala się paleniem zabójczego narkotyku, średnio biorąc, dziesiąta część lu



dnosci, a w wielkich miastach portowych i w Pekinie nawet część piąta. Nadużycie, powodujące wycieńczenie umysłowe i muskularne, szerzy się coraz bardziej w masach i w ten leży jego niebezpieczeństwo społeczne.

„Zgubnem następstwem rozpowszechnienia opium — kończy dr. Liberman — jest ostateczny upadek społeczeństwa chińskiego już i tak znajdującego się na drodze rozprzężenia”. Nowy rząd chiński usiłuje wszelkimi sposobami zapobiedz klęsce, akcje jego jednak osłabia spekulacja, ciągnąca z niebezpiecznego nałogu zyski”.

## TELEGRAMY.

### Pośrednictwo.

**Petersburg, 29 maja (wł.)** Rosja zgodziła się na pośredniczenie w zatargach związkowców bałkańskich i postawiła następujące warunki: jednoczesne podpisanie traktatu pokojowego przez wszystkich związkowców, demobilizacja w krajach wojujących, zachowanie nadal związku bałkańskiego, wznowienie umów, jednoczesne załatwienie sporów bułgarsko-greckiego i bułgarsko-serbskiego.

Serbia zgadza się na przyjęcie warunków co do wszelkich spornych kwestyj; Bułgaria żąda rozpatrzenia ich tylko na gruncie umowy związkowej.

Spraw nieobjętych przez umowę Rosja nie będzie dotykała.

### W Sofii.

**SOFIA, 29 maja (wł.)** Odbywają się tutaj olbrzymie demonstracje uliczne przeciw Serbii. Dzienniki rozgoryczone na Serbie i wystąpienie Pasicza przeciw Bułgarii w Skupczynie, podburzają opinię publiczną.

### Bułgarzy i Grecy.

**SALONIKI, 29 maja (wł.)** Przed zatoką Czawala założyli bułgarzy miny morskie. Przed założeniem min okręty greckie musiały opuścić Czawala.

### Zabroniony pobyt.

**KONSTANTYNOPOL, 29 maja (wł.)** Przybył tutaj wielki wezyr Kiamil-pasza. Skutkiem stanu oblężenia, jaki wprowadzono obecnie w Konstantynopolu, zabroniono Kiamilowi-paszy pobytu w mieście, wobec czego udał się do Smyrny.

### Zbrojonia Niemiec.

**BERLIN, 29 maja (wł.)** Komisja budżetowa parlamentu niemieckiego rozpoczęła dziś przed południem pierwsze czytanie przedłożeń rządowych w sprawie pokrycia kosztów projektowanych zbrojeń niemieckich. Rozpoczęto obrady od projektu tak zwanego jednorazowego podatku narodowego. Różne stronnictwa stawiały wnioski co do poboru owego podatku. Według wniosku konserwatystów jednorazowy podatek narodowy wynieść powinien 820 milionów marek. Według wniosku postępowców — 755 milionów. Według wniosku narodowych liberałów — 675 milionów. W dyskusji zabrał głos imieniem Koła polskiego hr. Mielżyński, który oświadczył, że opozycyjne stanowisko Koła polskiego co do przedłożeń wojskowych jest znane.

W końcu swego przemówienia hr. Mielżyński zaznaczył, że Koło polskie domagać się będzie, aby ewentualna podwyżka podatków narodowych użyta została na cele dobroczynne i kulturalne.

### Z Sejmu pruskiego.

**BERLIN, 29 maja (wł.)** Nowo wybrany Sejm pruski zbierze się 12 czerwca na sesję, która potrwa 3 dni. 12 czerwca nastąpi ukonstytuowanie się sejmu i izby panów. 13 czerwca odbędzie się wybór przewodniczących sejmu i izby panów, na 14 czerwca zapowiedziane jest uroczyste posiedzenie obu izb z racji 25-letniego jubileuszu panowania cesarza Wilhelma.

W czerwcu sejm nie rozpocznie żadnych spraw ustawodawczych.

### Sprawy Alzackie.

**BERLIN, 29 maja (wł.)** Dzisiejszy wieczorny „Berl. Tagebl.” donosi, że propozycja a za-

prowadzenia ustaw wyjątkowych w Alzacji i Lotaryngii wyszła od namiestnika tych krajów hr. Wedela. Dziennik twierdzi, że mała część rady związkowej skłania się ku przyjęciu ustaw wyjątkowych. W parlamencie niemieckim ustawy te nie mają żadnych widoków przyjęcia.

### Konsorcjum.

**LWOW, 29 maja (wł.)** Organ radykalnego odłamu „Kuryer Lwowski” zakupiony został przez konsorcjum, którego finansistą jest minister krajowy Długosz, a na którego czele stoi poseł Stapiński. To samo konsorcjum zakupiło „Kuryer Codzienny” w Krakowie; takim sposobem konsorcjum ma rozporządzać dwoma dziennikami w obydwu stolicach Galicyi.

### Z ostatniej chwili.

#### Wizyta króla angielskiego.

**Londyn, 30 maja (wł.)** „Times” donosi, że król angielski Jerzy w czerwcu złoży wizytę na Dworze Rosyjskim. Król pojedzie na yachcie do Kronsztadu, a stamtąd uda się do Petersburga.

#### Spotkanie się premierów.

**Sofia 30 maja (wł.)** Odbyła się tutaj narada ministrów, na której szef sztabu generalnego złożył sprawozdanie o stanie czynnych wojsk bułgarskich. Jako najważniejszy punkt uchwalono spotkanie się premierów serbskiego i bułgarskiego.

#### Ustępstwo ze strony Serbii.

**Berlin, 30 maja (wł.)** Spotkanie się Gieszowa z Pasiczem nastąpi w tych dniach w pewnej miejscowości nadgranicznej. W Serbii zgodę na to spotkanie ze strony Bułgarii, uważają za jej ustępstwo, uczynione prawdopodobnie pod presją mocarstw i sądzą, że Bułgaria zgodzi się częściowo na zmiany traktatu sojuszniczego.

#### Wypowiedzenie traktatu.

**Londyn, 30 maja (wł.)** „Daily Telegr.” donosi, że Serbia postanowiła wypowiedzieć Bułgarii traktat sojuszniczy.

#### Dziś naradział.

**Londyn, 30 maja (wł.)** Grey zaprosił na dziś na godzinę 1 min. 30 po południu delegatów pokojowych wszystkich państw bałkańskich i Turcyi w celu podpisania preliminarj pokojowych, które odbędą się w pałacu San James. Na zaproszeniach Grey dodał, że dziś preliminarja mają być koniecznie podpisane, wobec czego dziś po południu zawarty zostanie pokój londyński.

#### Znowu atak na greków.

**Ateń, 30 maja (wł.)** Półurzędowo donoszą, że 27 maja wojska bułgarskie zaatakowały bez wszelkiego powodu wojska greckie, stojące w pobliżu Prawits. Wynik walki dotychczas nieznan, w każdym jednak razie straty greków są bardzo znacznie.

#### Porozumienie.

**Paryż, 30 maja (wł.)** Specjalny korespondent „Tempsa” donosi z Valony, że pomiędzy prowizorycznym rządem albańskim i Essadem paszą prowadzone były rokowania, w których osiągnięto zupełne porozumienie w sprawach następujących: służba bezpieczeństwa, zaprowadzenie podatków w Albanii, obsadzenie na tronie syna byłego sułtana Abdul Hamida.

#### Neutralność Korfu.

**Paryż, 30 maja (wł.)** Donoszą tu z Aten, że mocarstwa zaproponowały Włochom neutralność przesmyku Korfu. Mocarstwa zaproponowały utworzenie komisji międzynarodowej, która czuwała nad neutralnością tej cieśniny.

### Interpolacja.

**Berlin, 30 maja (wł.)** W parlamencie niemieckim wystosowali socjaliści tak zw. krótkie zapytanie w sprawie aresztowania Jan Kubiaka, uwięzionego w Niwce przez władze rosyjskie, skazanego za podburzanie rzekomo ludności o kolicznej do strajku górniczego.

### Konferencya przywódców stronnictw.

**Berlin, 30 maja (wł.)** Wczoraj wieczorem odbyła się konferencya przywódców stronnictw parlamentarnych w sprawie podatku jednorazowego na pokrycie kosztów zbrojeń niemieckich. Nastąpiło zupełne porozumienie, gdyż wszystkie partie, nie wyłączając socjalistów, zgodziły się na to, że podatek jednorazowy może być pobierany od majątków, których wartość wyrosła nie mniej niż 30,000 marek, przyczem majątki wartości od 30,000 do 100,000 marek opłacają podatek w tym tylko razie, jeśli dochód roczny wynosi co najmniej 2,000.

Wysokość podatku określono od pół do półtora procentu od wartości majątku, lecz podatek w ostatniej wysokości może być pobierany dopiero od majątków wartości 10 milionów marek.

Reprezentant rządu oświadczył, że rząd zastrzega sobie, aby podatek jednorazowy dał nie mniej, niż jeden miliard marek, w przeciwnym bowiem razie rząd wniesie własny projekt, który zagwarantuje osiągnięcie tego miliarda.

### Zastój budowlany.

**Wrocław, 30 maja (wł.)** Wskutek zastój w ruchu budowlanym wzrosło we Wrocławiu bezrobocie do olbrzymich granic.

Wczoraj odbyło się wielkie zgromadzenie robotników, pozbawionych pracy. Po zebraniu uczestnicy w liczbie około 2,000 urządzili pochód demonstracyjny i usiłowali pociągnąć pod ratusz. Zastąpiła im drogę policja, a nie mogąc się oprzeć naporowi tłumu, dobyła białej broni. Podczas walki z policją, w której wiele osób odniosło ciężkie rany, pewien wyrostek, Jan Smetalla strzelił dwa razy z rewolweru. Kule ugodziły w konia jednego z policjantów.

### Afera szpiegowska.

**Wiedeń, 30 maja (wł.)** „Militt. Rundschau” donosi, że pułkownik Rebel, który popełnił niedawno samobójstwo, był rzeczywiście szpiegiem. Okazało się, że za jego pośrednictwem w czasie ostatniego przesilenia rozkazy władz wojskowych, które nie były jeszcze opublikowane, znały się w posiadaniu sąsiedniego państwa.

Afera ta budzi w Wiedniu wielką sensację, gdyż należał on do bardzo znanej tu rodziny. Charakterystycznym jest, że „Militt. Rundschau” tak otwarcie pisze o szpiegowstwie na rzecz sąsiedniego państwa.

### Olbrzymia suma.

**Paryż, 30 maja (wł.)** Uchwalone wczoraj przez Senat, kredyty na pokrycie kosztów zatrzymania żołnierzy francuskich na trzeci rok służby wynoszą 234,000,000 franków.

### Wypadek z okrętem.

**Londyn, 30 maja (wł.)** Zapelniony 1,200 pasażerami, olbrzymi parowiec amerykański „Hawerford”, znajdujący się w drodze z Liverpoolu do Filadelfii, osiadł w pobliżu Queenstown na mieliźnie podczas gęstej mgły, pomiędzy bardzo niebezpiecznymi skałami, które rozciąły przednią część olbrzyma. Parowiec woła na pomoc telegrafem bez drutu. Okręty ratunkowe znajdują się w drodze.

W pobliżu Queenstown panuje taka gęsta mgła, że dotychczas nie udało się parowcom

ratunkowym odnaleźć, pomimo ścisłych wskazań miejsca katastrofy „Hawerford’a“.

**Wizyta inspekcyjna.**

Wiedeń, 30 maja (wł.) Do Lwowa w tych dniach ma przybyć naczelnik jeneralnego sztabu austriackiego von Hetzendorf, który zwiedzi wszystkie wojenne urzędnictwa we wschodniej Galicyi.

**Nowa zapowiedź.**

Towarzystwo akcyjne pabianickich fabryk wyrobów bawełnianych „Krusche i Ender“ w Pabianicach rozlepiło dzisiaj w swoich fabrykach nowe ogłoszenie, które brzmi:

Powołując się na wczorajsze ogłoszenie, niniejszem zawiadamia się robotników, że wskutek zaprzestania pracy również w przedalni odpadków, drukarni, farbiarni i oddziałach pomocniczych, utrzymanie w ruchu fabryki jest uniemożliwione. O ile robotnicy wszystkich oddziałów do soboty wieczór, 31 maja nie powrócą do pracy, wówczas zarząd fabryki z przykrością zmuszony będzie zamknąć fabrykę na czas nieograniczony i od niedzieli, dnia 1 czerwca r. b. umowę ze wszystkimi robotnikami uważać za zerwaną.

**ODPOWIEDZI REDAKCYI.**

**Panu Kasprzykiemu.** Dziękuję z kalendarza przestaliśmy odnośnej osobie. Ma Pan zupełną słuszność, ale obecnie o kalendarzu pisać po 5 miesiącach... byłoby to samo, co patrzeć na kompas, kiedy słońce zgaśnie.

**Maryi.** Sprzedać majątku małoletnich nie można. Pani należy się trzecia część, albo na połowie dożywocie. Majątek może jednak Pani puścić w dzierżawę.

**Panu Nowickiemu.** Nie możemy służyć tą informacją.

**Panu L. S. Piotrkowska,** dom Petersilgego.

**Skrzynka do listów.**

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o pomieszczenie poniższego w najbliższym numerze „Rozwoju“.

Wobec listu p. Michała Barańskiego, zamieszczonego w nr. 119 „Rozwoju“, w którym to liście p. Barański uwłacza honorowi i stanowisku p. adwokata Władysława Rychtera, podając świadomie błędne dane co do osoby i działalności p. Rychtera, niżej podpisani, ówczesni członkowie Komisji adwokatów przy Zjeździe sędziów pokoju w Łodzi, poczytują sobie za obowiązek podać do publicznej wiadomości, co następuje:

1) W końcu 1911 roku Michał Barański, wniósł skargę na czynności adwokata Rychtera; skarga ta po szczegółowo zebranych danych i rozpatrzeniu takowych została przez Komisję adwokatów uznana jako bezpodstawa, gdyż okoliczności i fakty w niej podane, zostały przez p. Barańskiego przedstawione mylnie lub zgoła fałszywie, w rezultacie Zjazd sędziów pokoju w Łodzi decyzją, zapadłą na ekonomicznej sesji z dnia 30 kwietnia 1912 r., postanowił skargę p. Barańskiego pozostawić bez skutku, o czym w swoim czasie p. Barański został urzędownie zawiadomiony.

2) P. Władysław Rychter, zamieszkały przy ulicy Głównej nr. 26, jest adwokatem przy Zjeździe sędziów pokoju w Łodzi od 1905 roku.

3) Komisja adwokatów, znając dokładnie działalność wszystkich swoich członków, a więc i adwokata Rychtera, zaświadcza, że wszystkie dane co do p. Rychtera, w liście p. Barańskiego zawarte, mijają się z prawdą i niesłusznie uwłaczają p. Rychterowi, jako adwokatowi o nieskazitelnej opinii.

Z poważaniem  
Tadeusz Kamiński.  
Michał Horowicz.  
Jan Andrzejewski.

Łódź, 29 maja 1915 r.

**OFIARY.**

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

N. D. Stern (Piotrkowska 27) składa dobrowolną ofiarę za przeróbkę rur gazowych 2 rb.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 30 V 1913 roku.)

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	40.576	—	—	B-ku D. War.	—	—	422
4% Renta	94.25	98.25	—	B-ku H. War.	—	—	422
5% Poż. z 1905	—	—	—	—	—	—	408.35
5% Poż. z 1908	—	—	—	Akc. „Lódz.	—	—	130.25
Premj. I emisj.	468	468	—	—	—	—	168
— II	359	342	—	—	—	—	149.50
Szacheckie	724	814	—	—	—	—	272.75
4% Lis. Ziem.	88.80	87.80	88.10	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—
5% Lis. Warsz.	91.20	90.20	90.60	—	—	—	—
4% Lis. Warsz.	90.25	85.25	85.70	—	—	—	—
4% Lódz. VII.	—	—	—	—	—	—	—
5% Lódz. V	—	—	—	—	—	—	—
4% L. Z. L. VII	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—

W rocznicę śmierci **JANA FIJAŁKOWSKIEGO** 1890

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele St. Kostki, w sobotę o godzinie 10-ej rano, na które zaprasza krewnych i przyjaciół

**ŻONA I DZIECI.**

**SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE**

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (michnow na sekundę)	U w a g i
29/V 1 popoł.	744.3	10,8	66	Pn Z 1	Z dnia 29/V
29/V 9 wiecz.	742.6	15,4	89	Pn Z 1	Temperatura max. +18,0C.,
30/V 7 rano	741.0	15,5	86	Pn Z 1	min. 7,8
					Opadu 0.2 mm

**CENY BIEŻĄCE**

Warszawskiego Ziemiańskiego Tow. Mleczarskiego

M a s ł o	hurt	detal
Specyalne . . . . .	za 1 funt kop. 49—50	kop. 58
Deserowe I . . . . .	46—47	56
Bryłowe I . . . . .	45—46	56
Deserowe II . . . . .	43—44	52
Bryłowe II . . . . .	43—44	52
Solone I (deserowe) . . . . .	43—44	52
— II . . . . .	39—41	48
— III kuchenne . . . . .	—	—

**Dr. med. S. ARONSON,**

były asystent klinik berlińskich.

Piotrkowska 120. Tel. 31-82.

**AKUSZERYA i choroby kobiece**

Przyjmuje do 11 i pół rano i od 4—6 po poł. Wniedziele od 10—12. 1437

Słynna powieść apologetyczna z życia Pana Jezusa p. t.

**„ŻYDOWSKIE DUSZE“**

Str. 500 cena rb. 1, poleca

Księgarnia Przeglądu Katolickiego

ulica Andrzeja № 3.

**Letni rozkład pociągów**

od dnia 1-go maja.

(Czas petersburski różnica 37 minut wcześniej).

**Kolej Fabryczno-Łódzka.**

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.53, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

**Kolej Warszawsko-Kaliska.**

Odchodzą do Kalisza: o godz. 6.05, 12.24, 4.39, 6.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.54, 5.30, 2.31.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03

Odchodzą do Łowicza 10.  
Przychodzą z Łowicza 7.45.

**Mebel używane i nowe najtaniej sprzedaje**

**MAGAZYN MEBLI**

**Wład. Romiszowskiego,**  
Łódź, Piotrkowska 117

(I-sze piętro).

Posiada w dużym wyborze całe urządzenia pokojów, a także pojedyncze meble tak nowe jak używane, obrazy, zegary, lampy, kuchenne urządzenia stylowe, meble gięte patentowanej fabryki po fabrycznych cenach. Zamieniam stare na nowe i kupuję.

1908

W święta i niedziele magazyn otwarty od 1—5 po poł.

**Potrzebna**

zaraz dziewczyna lub kobieta uczciwa, samotna do służby, przez czas letni na wieś. Wiadomość: Przejazd 8 w „Rozwoju“.

**Do pracowni „Józefiny“**

potrzebne są kompletnie zdolne staniczarki i spódniczarki. Piotrkowska № 34. 1808

**DROBNE OGŁOSZENIA.**

**AA** Pokój duży, frontowy, umeblowany, z oddzielnym wejściem za 12 rb. miesięcznie do wynajęcia od 1 czerwca do 1-go października. Wiadomość w adm. „Rozwoju“. 3201—d

**AI** Meble różne wyprzedam zaraz za bezcen Pańska 54—1

**AI** Potrzebny zaraz agent-inkasent z gwarancją i agenci na prowizję. Benedykta 98—3.

**A**pteczny skład kupię, niedrogi, przy niedużej gotówce oferty w adm. „Sklad“. 4487—3\*—3

**B**ibliotekę dzieł wyborowych 800 tomów sprzedam oferty sub „biblioteka“ przyjmuje redakcja. 4485—3\*—2

**B**ar piwny dający utrzymanie dla licznego rodziny, w najruchliwszej dzielnicy miasta przy względnie tanim komornem prowadzonym przezemnie 3 lata sprzedam z powodu rodzinnych stosunków tanio — Zawadzka 10 Niemierski. Tamże bezpłatnie otrzymać można adresy sklepów kolonialnych do sprzedania. 4564

**B**udka z węglem do sprzedania zaraz Nowo-Zarzewska 19. 4570—2—1

**B**udka z węglem do odstąpienia byle zaraz Placowa nr. 15. 4583—5—1

**C**hemiczną pralnię w samym centrum miasta ze stałą wyrobioną przez lat kilka kilijentelą pięknym urządzeniem tylko z powodu musowej dłuższej kuracji sprzedam za 500. Zawadzka 10. Niemierski Tamże kilka placów do sprzedania niżej kosztu na spłaty. 4565—1

**D**wa pokoje, jeden o 2-ach oknach i kuchnia parter ul. Spacerowa do wynajęcia od pierwszego lipca. Dobre na kantor. Wiadomość w „Rozwoju“. 3\*—3

**D**wa pokoje, każdy o 2-ach oknach i kuchnia III piętro, ul. Spacerowa do wynajęcia od 1-go lipca. Wiadomość w „Rozwoju“. 3\*—3

**D**obrze prosperująca piwiarnia w natychmiast, z powodu choroby właściciela do sprzedania. Wiadomość: ul. Średnia nr. 97. 4502—3—2

**D**o wynajęcia pokój umeblowany, z osobnym wejściem za 15 rb. Rozwadowska 6 III piętro front. 4576—3—1

**D**o sprzedania budka ze sprzedażą lodów, wody, mleka i różnych produktów ul. Przejazd nr. 66. 4586—1

**D**o sprzedania biurko i szafa oszklona zdalna do sklepu. Piotrkowska 133 m. 8. 4554-2-1

**D**om z trempem o 4-ch mieszkaniami do sprzedania z powodu śmierci w Lutomińsku. Wiadomość ul. Andrzeja nr. 44 Marcinia. 4558—2—1

**D**o ulokowania na I № hypoteki 12000 razem lub częściowo Zawadzka 10 Niemierski. 4563

**D**o sprzedania budka z węglem. Wiadomość ul. Chłodna nr. 10 Bałuty. 4552—2—1

**D**o wynajęcia pokój obszerny z centralnym ogrzewaniem i elektrycznym oświetleniem. Wejście osobne. Piotrkowska 211 I piętro front. 4589—3—1

**G**ospodyni do zarządu gospodarstwem potrzebna na wieś. Oferty ze świadectwami. Piotrkowska nr. 261 m. 46. 4532-3-2

**H**amaki sznurowe robię dobrze i tanio, oraz przyjmuję do naprawy. Główna 40 m. 15 oficyjna II wejście. 4277—3\*—2

**J**est pokój do odnajęcia z całkowitem utrzymaniem w Zakowicach, wiadomość Skwerowa nr. 18 u właściciela domu. 4549—1

**K**upię maszynę do szycia drukiem inroligatorską. Drukarnia Mikołajewska 83. 4578-2-1

**K**orepetytor poszukuje lekcji. Juliusza 17 m. 24. 4548-2-1

**K**antor służby N. Fiszer ulica Piotrkowska nr. 69. Poleca bonny wszelkiej narodowości gospodynie, bufetowe, młodsze kucharki, lokaj, stangretów, formali i t. p. tylko z dobrymi świadectwami, w najkrótszym czasie po zamówieniu. Oraz mamki wiejskie. 4499—2pt—2

**K**uźnia do wynajęcia lub na warsztat ślusarki ul. Konstantynowska 53. 4556—3—1

**K**orepetytor z praktyką przy sposobie do szkół średnich rządowych oraz i na świadectwa ul. Targowa 55 m. 49 od 7 do 8 w. 2661—6—1

**K**orepetytor starszy uczeń szkoły handlowej poszukuje korepetycy do klas niższych. Oferty prosi adresować: Łódź, Sosnowa sklep monopolowy Stefański.

**K**olonia 35 morgów do sprzedania na wypłatę zabudowania zwyczajne, cena 4300 rubli, prawo dworskie. Wiadomość: poczta Żelów, fab. konie. 4455-5wpt-5

**L**etnie mieszkania pokój z kuchnią rubli trzydzieści pod lasem komunikacja tramwajowa Wiadomość Juliusza 18. Ludwikiewicz. 4525—6—2

**M**agle do sprzedania Cegielnia na nr. 17. 4494—3—3

**M**otor naitowy dwukonny do sprzedania Karola 2 D. Herman. 4398—3cs—3

**M**agiel do sprzedania ul. Mikołajewska nr. 20. 3883-10\*9

**M**agle do sprzedania z powodu zmiany interesu Rzgowska nr. 1 Tomasz Gnięwaszewski. 4480—5pts—2

**M**eble i urządzenie mieszkania siedmiopokojowego sprzedam częściowo z powodu wyjazdu Juliusza 42, I-sze piętro front, blisko poczty. 4561-3ps-1

**M**ieszkanie wspólne dla 2-ach panów, i pokój do wynajęcia Przejazd 14 lewa oficyjna. 4584-2-1

**M**eble do stołowego pokoju do sprzedania. Zawadzka 1 m. 15 4542—3—1

**N**owyy kurs od czerwca. Kursy przygotowane z świadectwami nauczycielskie, aptekarskie, rangę Mikołajewska 22—9. 4255—10\*—6

**N**a ulicy Piotrkowskiej niedochodząc Nawrotu znaleziono zegarek złoty z takąż dewizką. Prawy właściciel może się zgłosić po odbiór na ul. Złota nr. 7 mieszkania 29. 4530—2—2

**O**biady wydaje w domu prywatnym, smaczne bo na świętem maśle ul. Widzewska 97 I-sze p. oficyjna Bańkowska obok parku. 10—5

**P**otrzebny czeladnik krawiecki na duże sztuki, na statę robotę, cywilne ul. Mikołajewska 59 S. Płoński. 4584—2—1

**P**otrzebni chłopcy do rozwożenia kefiru wiadomość Krótka nr. 9. 4580—1

**P**ralnia do sprzedania z powodu zmiany interesu Skwerowa nr. 15. 4592—3—1

**P**otrzebna na przychodnią do dziecka dziewczynka lat 15-17 Łąkowa 32 stróż wskaże. 4543-2-1

**P**iwniarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu ul. Widzewska nr. 251. 4562—2—1

**P**otrzebni ludzie do sprzedaży gazet z kaucją Pabianice Zamkowa 25. 4568—2—1

**P**iwniarnia w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu ul. Pasaz-Szulca 41. 4569—3pc—1

**P**otrzebni sprzedawcy książek jubileuszowych na niedzielę z kaucją. Księgarnia ul. Przejazd 24. 4585—2—1

**P**otrzebna zdolna chemiczarka wiadomość ul. Średnia 20 w pralni. 4583—1

**P**otrzebna krawcowa (50 kop. dziennie i utrzymanie) Ogińska 12 m. 1. 4575—1

**P**otrzebny chłopiec z kaucją rb. 10 Franciszkańska 58 m. 15 4579—1

**P**otrzebna prasowaczka do kółszul i drobniaków ul. Wólczańska nr. 69 w pralni. 4499—1



**P**otrzebna zdolna prasowaczka umiejąca prowadzić filię pralni zaraz ul. Radwańska nr. 19. 4573-1

**P**anienska potrzebna do sklepu galanteryjnego na stałe ul. Główna 17 m. 2. 4574-2-1

**P**oszukiwani zdolni agenci posiadający stosunki handlowe na wysoką prowizję. J. Ruszkowski Orla 9 od 7 w. 4555-3-1

**P**okój duży umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia; może być dla przyjezdnych Główna nr. 24 m. 17 oficyna II wejście. 4530-3\*-2

**P**iekarnia i mieszkania po pokoju i dwa pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami od 1-go lipca do wynajęcia Miłsza 57. 4456-3pts-2

**P**iwarnia jest do sprzedania bardzo tanio aby zaraz Krucza nr. 6. 4515-5-2

**P**otrzebna zdolna sklepowa do sklepu rzeźniczego Nawrot nr. 65. 4518-5-2

**P**otrzebny agent na miasto na prowizję i pensję Mikołajewska 85 m. 1. 4538-2-2

**P**rzybłąkał się pies żółtej maści wyżej odebrać można (Łódź) Nowe - Chojny ul. Obywatelska nr. 18. 4529-5-2

**P**ralnia chemiczna i bielizny do sprzedania Dolna 2 (róg Zgierskiej). 4526-3-2

**P**orzebne zdolne staniczarki i spódniczarki Pracownia „Maryli” Piotrkowska 27.

**P**iwarnia do sprzedania z urządzeniem z powodu wyjazdu Grabowa nr. 16. 4477-5-3

**P**otrzebni są zdolni pracownicy krawieccy. F. Mecweldowski Spacerowa 34. 4461-5-3

**P**okoje pojedyncze do wynajęcia Długa 105. 4563-10-7

**P**utynowany buchalter praktyczny nie wyczu buchalterii w ciągu jednego miesiąca. Oferty J. H. 40. „Rozwój”. 4514-5-2

**R**óżne mieszkania tanio do wynajęcia Widzewska nr. 146. 4488-4\*-3

**R**ower mało używany wolne R kolo sprzedam ul. Zachodnia nr. 17 m. 6. 4577-1

**R**ower z wolnym kołem prawie nowy do sprzedania Dzielna nr. 40 m. 1. 4148-6-1

**S**klep kolonialno - spożywczy - tabacny do sprzedania wiadomość i powód sprzedania na miejscu. Bałuty ul. Wspólna 5. 4545-5-1

**S**klep sprzedam kolonialny nie drogo Widzewska 101. 4581-2-1

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny z piwem sprzedam z powodu choroby. Krucza 56. 4557-3-1

**S**klep do sprzedania z powodu zmiany interesu ul. Rzgowska nr. 9. 4566-3-1

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny z powodu słabości zdrowia do sprzedania punkt i dobroć sklepu można zbadać. Wiadomość Gubernatorska nr. 28 m. 26. 4551-3-1

**S**przedam gospodarstwo 17-to morgowe, odległe o 5 wiorst od stacji Łask (wiadomość: ul. Piotrkowska 261 stróż wskaze). 4582-2-1

**S**klep galanteryjny do sprzedania Rzgowska 46. 4495-4\*-2

**S**klep pokój i kuchnia do wynajęcia zaraz lub od 1-go lipca Konstantynowska nr. 146 u stróża. 4500-3-2

**S**klep spożywczy do sprzedania Benedykta 66. 4523-5-2

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania Orla nr. 11. 4508-3-2

**S**krzypce stare, o silnym tonie z futerałem za 15 rubli do sprzedania. Główna 40 m. 22. d

**S**kupuje i sprzedaje używaną damską, męską i dziecięcą garderobę Michałina Jachowicz Łódź, ul. Juliusza nr. 18, prawa oficyna, I sieć, 29, III piętro. 4259-10-0

**S**klep spożywczy do sprzedania zaraz Rozwadowska 6. 4567-3-1

**S**klep rzeźniczy z warsztatem i całym urządzeniem do sprzedania albo do wydzierżawienia niedrogo z powodu choroby w każdej chwili wiadomość u właściciela, wejście od podwórza ul. Rokicińska nr. 51. 4495-5-5

**S**klep kolonialno-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania Piotrkowska 176. 4476-4-3

**S**klep rzeźniczy z całym urządzeniem do sprzedania z powodu zmiany interesu w dobrym punkcie ul. Przędzalniana nr. 86. 4555-2-2

**U**rządzenie sklepowe do sprzedania Wodny-Rynek 9-14.

**W**spólnik z udziałem pracy i kapitałem 5500 rb. potrzebny do korzystnego interesu, już egzystującego. Oferty proszę składać pod Z. W. w Rozwoju. 4557-2-2

**W**arsztat siodlarski oraz przyjęcie roboty tapicerskiej, egzystujący 20 lat w jednych rełkach z wyrobioną klientelą z powodu choroby do sprzedania Wólczajska nr. 177. 44572-5-1

**Z** powodu wyjazdu 2 magle do sprzedania zaraz Piotrkowska 178. 4547-1

**Z**aginął pies mały żółty łaskawy znalazca zechce odprować ul. Widzewska 33 m. 3. 4507-2-2

**Z**dolny stolarz polerownik poszukuje roboty w domach prywatnych. Reparuje i odnawia różnego rodzaju meble, fortepiany, pianina. Wiadomość: Widzewska 112 w zakładzie stolarskim Szulkowskiego. 4479-3spt-5

**2** magle do sprzedania z powodu słabości ul. Piotrkowska nr. 79. 4457-3-3

**2** sklepy do sprzedania ulica Średnia nr. 17 w sklepie. 4550

**4** pianina używane oraz nowe. Ceny najniższe, gotówka, raty. Gramofony płyty. Chodkowskiej Mikołajewska 25. 4459-3wpt-5

**100** pudów kapusty kwaszonej do sprzedania Przędzalniana 89 Hoffman. 4519-5-2

**Zagubione dokumenty.**

**A**leksandra Radzińska zagubiła A paszport, wyd. z gm. Radziejowice pow. Błońskiego. 4522-3-2

**A**ndrzej Ładyżewski zagubił A kartę od paszportu, wydaną z fabr. Scheiblera. 4580-1

**H**ugo Renter zagubił paszport, wyd. z gminy Radogoszcz. 4527-3-2

**I**gnacy Kowalczyk zagubił kartę od paszportu, za № 293 wyd. z biura kolejek dojazdowych. 4571-1

**J**an Tomakowski zagubił paszport, wyd. z g. Kowale-Pańskie pow. Turecki. 4469-5-3

**M**aryanna Szadkowska zagubiła A paszport, wyd. z Kutna gub. Warszawskiej. 4498-5-2

**S**tanisław Więckowski zagubił A kartę od paszportu, wyd. z fabr. Gromana. 4591-1

**Z**aginął kwit od paszportu, wyd. z fabr. Józefa Richtera na imię Walerjan Lachowicz. 4487-3-3

**Z**aginęła karta od paszportu, Z na imię Stanisławy Gniłotek wyd. z fabr. Adama Ossera. 4559-5-1

**Z**aginęła nadkarta wyd. z fabr. Z Artura Mejstra na imię Jana Malczyka. 4580-1

**Z**aginęła karta od paszportu, Z wyd. z fabr. Hugo Wulffson na imię Ludwika Nowickiego. 4544-1

**Z**aginęła książeczka legitymacyjna, wydana z magistratu łódzkiego na imię Anny Jop. 4488-5-2

**Z**aginął paszport, wyd. z gm. Sterczów gub. Piotrkowskiej pow. Łaski na imię Maryanny Szymczak. 4476-3-2

**Z**aginął paszport, wyd. wójttem Z gm. Piątek gub. Kaliskiej dnia 20 grudnia 1909 r. za № 406 na imię Jana Bocheńskiego. 4533-3-1

**Walenty Kopeczyński**  
 Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna  
 Telefon 10-30. Łódź, Juliusza № 14.  
**POLECA ZNANE ZE SWEJ DOBROCI PIECZYWO, 3 RAZY DZIENNIE ŚWIEŻE.**  
**18 b. m. została otwarta nowa filia przy ulicy Zawadzkiej Nr. 14.**

**Piotrkowski Sąd Okręgowy**  
 wyrokiem z dnia 2/15 maja 1913 roku postanowił: 1) uznać Pabjanickiego kupca

**Szlameę Gnatka**  
 za będącego w stanie upadłości, 2) epokę otwarcia upadłości odnieść do 25 kwietnia 1913 r., 3) opieczętować majątek upadłego Gnatka wszędzie gdzie się okaże, a w szczególności zrobić zajęcie ruchomości znajdujących się w jego mieszkaniu, w Pabianicach przy ulicy Majdany pod № 59 i położyc areszt na funduszach, znajdujących się w IV Łódzkim Towarzystwie Wzajemnego Kredytu, 4) upadłego Gnatka oddać pod dozór policyjny, 5) sędzią komisarzem mianować członka sądu Głowinka, a kuratorem adwokata przysięgłego Jarostawa Pełkę, 6) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności i obwieścić sposobem, ustanowionym przez prawo.

Zgodne z oryginałem:  
 Kurator upadłości  
 Adwokat Przysięgły  
**Jarostaw Pełka.**

Na zasadzie decyzji Sędziego Komisarza upadłości Szlamy Gnatka, podaje do wiadomości wierzycieli upadłego, że w dniu 20 maja/2 czerwca r. b., o godzinie 11-oj rano, w kancelarii I-go Wydziału Cywilnego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Piotrkowie, odbędą się wybory Syndyków tymczasowych.

Kurator upadłości  
 Adwokat Przysięgły  
**Jarostaw Pełka.**

1599  
**VII-klasowy zakład naukowo-wychowawczy**  
**Heleny Miklaszewskiej**  
 od lipca r. b. zostanie przeniesiony z ul. Mikołajewskiej № 22, na Mikołajewską 61. Egzaminy dla nowowstępujących rozpoczną się 2-go czerwca. W nowym lokalu otworzony będzie pensyonat dla uczennic z konwersacją francuską i niemiecką. 1892

**IV klasowa szkoła żeńska**  
**Melidy Szelke**  
 Piotrkowska 145.      |      |      Piotrkowska 145.  
 Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 9-iej do 2-iej. 1888

**SOLEC**  
**Zakład Wód Mineralnych**  
**Siarczano-Słonych.** 1011  
 Sezon od 20-go maja do 20 września. 1888

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, nerwobólach, zolzach, chorobach skórnych, przymiocie w jego najcięższych formach i powikłaniach, wprowadza w roku bieżącym **NOWY DZIAŁ LECZENIA FIZYKALNO DYETETYCZNEGO.** Hydropatya, kąpiele słoneczne, powietrzne, w lesie sosnowym (250 morgów). Gimnastyka lecznicza, oddechowa, masaż, elektryzacja, kuchnia jarska-dyetyczna. Prowadzić dział ten będzie pod ogólnym kierunkiem naczelnego lekarza Zakładu Soleckiego dr. Wł. Daniewskiego, b. lekarz lecznicy dr. Tarnowskiego w Kosowie dr. med. St. Kelles-Krauz. **Ceny niskie.** Całkowite utrzymanie i kuracja od 60 rb. miesięcznie. Dojazd przez stację kolejową Kielce, skąd powozami 7-9 godz. samochodem 4-5 godzin do Zakładu. Informacji, prospektów udziela gratis Zarząd Solca, poczta Stopnica, g. Kieleckiej i dr. med. Kelles-Krauz. Radom, Lubelska 20, w sprawach nowego działu.

**NAGRODA rb. 3.**  
 Zaginął pies szczeniak (foxterier) w obroży № 761, biały, w żółte łaty, ogon i uszy obcięte, wabi się „Puk”. Łaskawy znalazca zechce odprować zapowiesz nagrodą do inż. Starkiewicza, Piotrkowska № 292. Nieprawny właściciel będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, 1872

**lokal**  
 Do odstąpienia od 1-go lipca  
**Dr. B. REJT**  
 Średnia 5.      Średnia 5.  
 Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 600 i 914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością: elektroizla (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanatu (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 7 i pół wiecz. w niedzielę od 10-iej do 2-iej po południu. Dla W. Fan osobna poczekalnia. 1901

**Dr. med. Leyberg**  
 Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8-1-iej.  
 Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Do wypuszczenia  
**letnie mieszkania**  
 w Przygoniu przy szosie do Łasku. Las, woda bieżąca, produkt spożywczy w miejscu. 1992

**Dr. L. PRYBULSKI**  
 Choroby skórno, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoce płciowe  
 Leczenie syphilisu EHRlich-HATA „606-914”  
 Ul. Południowa № 2, telef. 13-59  
 Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w paule od 8-9 po pol. Dla pań osobn. poczekalnia. 2423

1884 **Były student**  
 akademii medycznej w Petersburgu, obecnie st. med. Dorpackiego uniwersytetu (medalista), poszukuje lekcyj w mieście albo na wyjazd. Łódź, ul. Benedykta № 51, Sroczyński, restauracja.

**Dr. med. Wincenty ŁUKASZEWICZ**  
 b. kliniczny dr. w Petersburgu - Długa 19.  
 Ch. wewnętrzne, kobiece, dzieci. Od 10-11 r. i od 4-6 w. 1576

**Dr. Eugenia KERER GERSZUNI**  
 choroby kobiece.  
 Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 3-6 po pol. W niedzielę od 9-12-iej. 2721

**Pokój elegancko umeblowany**  
 do wynajęcia zaraz, rubli trzydzięści miesięcznie. Telefon, elektryczność, wana. Ewentualnie obiady na miejscu. Wólczajska 149 m. 7. 1886

**Poszukuję KAPITALISTY**  
 z kapitałem od 5,000 rb. do założenia fabrykacyi z nowo-patentowanem domoslego znaczenia wynalazkiem. Oferty proszę składać w Adm. „Rozwoju” dla „Wynalazcy”. 1884

**Dr. med. J. Szwarcwasser**  
**Piotrkowska 16.**  
 Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka, kłesek i przyniany materij (okrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziału krwi w laboratorium własnem. Od 3-1 ranó i od 6-7 1/2 po południu. 186

**Dr. med. G. ZAND-TENENBAUMOWA**  
 Piotrkowska 145, tel. 24-16.  
**Akuszerya, choroby kobiece i narządów moczowych** (cystoskopia i ureteroskopia).  
 Przyjmuje od 8-iej do 8-iej. 1714

**Potrzebna zdolna krawcowa**  
 do domu prywatnego. Oferty w adm. Rozwoju pod lit. „K. Z”.

Przyjmując nadrabianie  
**pończoch**  
 ulica Nawrot Nr. 8  
 dawniej, Mikołajewska, 50. 896

